

POSTANOWIENIE

11 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 11 września 2025 r. w Warszawie
zażalenia P. spółki akcyjnej w W.
na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 20 maja 2025 r., VII AGa 427/24,
w sprawie z powództwa T. spółki akcyjnej w W.
przeciwko P. spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie o
kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia
kończącego postępowanie w sprawie.**

[dr]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 20 maja 2025 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił – zaskarżony apelacją powoda T. S.A. w W. – wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 22 lutego 2024 r. w sprawie przeciwko P. SA w W. o zapłatę i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy dokonał obszernej analizy żądań powoda co do zasady i prawidłowo wyłożył postanowienia umowy łączącej strony, lecz nie zbadał należycie żądań powoda co do wysokości. Stwierdził mianowicie, że powód nie wykazał wysokości swoich roszczeń, w tym związku przyczynowego między uszczerbkiem, którego naprawienia się domagał a zarzucanymi

pozwanemu naruszeniami zobowiązania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena ta nastąpiła przedwcześnie. Sąd Okręgowy wydał wprawdzie rozstrzygnięcie o zgłoszonych roszczeniach, ale rozstrzygnięcie to nie ma ani wystarczającej podstawy faktycznej w zakresie wykazywanej przez powoda szkody, ani nie wynika z poddającej się kontroli instancyjnej oceny prawnej.

W zażaleniu na orzeczenie z 20 maja 2025 r. pozwany zarzucił, że zostało ono wydane z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c. przez przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma na celu jedynie skontrolowanie przez Sąd Najwyższy, czy orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek przewidzianych w art. 386 § 2 lub 4 k.p.c., a więc czy powołana przez sąd drugiej instancji przyczyna uchylenia odpowiada wskazanej w uzasadnieniu podstawie ustawowej i czy rzeczywiście wystąpiła w sprawie. Dokonywana ocena powinna mieć zatem charakter formalny, skupiać się wyłącznie na ustanowionych w powołanych przepisach przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i nie może wkraczać nie tylko w ocenę merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji w kwestii materialnoprawnych podstaw rozstrzygnięcia, lecz także w ocenę prawidłowości zastosowania przez ten sąd innych przepisów prawa procesowego, niezwiązanych bezpośrednio ze wskazaną przyczyną uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 listopada 2012 r. IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41; z 29 października 2015 r., I CZ 92/15, i z 7 kwietnia 2016 r., II CZ 6/16).

Nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., na które w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia powołał się Sąd Apelacyjny, jest wadliwością rozstrzygnięcia polegającą na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem postępowania, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że wystąpiła przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. np.

postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r. II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z 12 lutego 2002 r. I CKN 486/00, OSP 2003, z. 3, poz. 36; z 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, OSNC-ZD 2014, nr C, poz. 57; z 25 czerwca 2015 r., V CZ 35/15 i z 7 kwietnia 2016 r., II CZ 6/16).

Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że o nierozpoznaniu istoty sprawy nie świadczy potrzeba poczynienia dalszych ustaleń co do okoliczności faktycznych sprawy, choćby decydujących z punktu widzenia kierunku jej rozstrzygnięcia. Dokonanie przez sąd drugiej instancji odmiennej oceny prawnej i związana z tym potrzeba poczynienia dodatkowych ustaleń faktycznych nie upoważnia więc co do zasady do zarzucenia sądowi pierwszej instancji nierozpoznania istoty sprawy, a wskazuje jedynie, że istota sprawy nie została rozpoznana należycie, a zatem dostatecznie szczegółowo (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2016 r., II CZ 113/16, z 20 stycznia 2017 r., I CZ 1/17, z 26 czerwca 2020 r., V CZ 25/20 i z 26 lutego 2021 r., I CZ 88/20).

Te uchybienia, które w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny wytknął Sądowi Okręgowemu wskazują, że Sąd pierwszej instancji właściwie zidentyfikował charakter dochodzonego roszczenia, jako odszkodowania, którego podstawą jest art. 471 k.c. Sąd Apelacyjny zaakceptował stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że „sama zmiana treści subklazuli poprzez ograniczenie jej w zakresie roszczeń do roszczeń związanych z przedłużeniem czasu na ukończenie nie mogła zostać uznana za równoznaczną z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanego i wyłączeniem prawa do domagania się odszkodowania przez powoda”. Do ograniczenia odpowiedzialności pozwanego nie prowadziły też postanowienia § 5 kontraktu; „pozwany jako autor treści kontraktu ponosił ryzyko w przypadku niejednoznacznych postanowień (*„in dubio contra proferentem”*)”, a „powód wielokrotnie w czasie trwania kontraktu zgłaszał pozwanemu roszczenia odszkodowawcze, co potwierdzało stanowisko, iż postanowień umowy nie wyklądał w sposób przyjęty przez pozwanego”.

Jako zbyt ogólnikowe ocenił Sąd Apelacyjny ustalenia i oceny Sądu Okręgowego odnoszące się do wysokości żądania zgłoszonego przez powoda. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie odniósł się do twierdzeń stron

i polemiki między nimi, która wiązała się z problemami wysokości roszczenia powoda, zauważył, że stopień skomplikowania materii sprawy mógł uzasadniać skorzystanie przez Sąd z dowodu z opinii biegłego.

Stwierdzona przez Sąd Apelacyjny potrzeba poczynienia dodatkowych ustaleń faktycznych w sprawie czy też przeprowadzenia w sprawie dodatkowych dowodów nie uzasadniała wydania wyroku kasatoryjnego, gdyż w obowiązującym w polskiej procedurze cywilnej modelu apelacji pełnej wydanie takiego wyroku może nastąpić tylko wtedy, gdy w sprawie zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Konieczność zaś poczynienia pewnych dodatkowych ustaleń faktycznych nie uzasadnia wniosku, że to Sąd Apelacyjny dokonywałby po raz pierwszy lub ponownie wszystkich ustaleń faktycznych (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., V CZ 66/20).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c., orzeczono jak w postanowieniu.

[dr]

[a.ł]